



STOSOWANIE ART. 108 K.C. DO UMÓW ZAWIERANYCH PRZEZ SPÓŁKI KAPITAŁOWE

1. Wprowadzenie

W praktyce obrotu gospodarczego napotkać można niejednokrotnie na sytuację, w której umowa zostaje zawarta przed dwie spółki, reprezentowane przez tę samą osobę fizyczną, działającą jako członek zarządu tych spółek. Szczególnie często sytuacja taka ma miejsce w strukturach holdingowych, w których strony zawieranych umów są podmiotami powiązanymi.

Polskie prawo, w tym w szczególności polskie prawo spółek handlowych, nie zabrania jednej osobie zasiadania w zarządach kilku podmiotów, jak również zawierania przez takie podmioty umów ze sobą. Co szczególnie istotne z punktu widzenia niniejszego artykułu, brak jest także przepisu, który wprost zakazywałby jednej osobie reprezentowania dwóch spółek jako członek zarządu tych spółek, przy zawieraniu umowy, której obydwie takie spółki będą stroną (na kształt art. 210 kodeksu spółek handlowych¹ oraz art. 379 k.s.h., które wprowadzają odmienne zasady reprezentacji spółek kapitałowych w odniesieniu do umów zawieranych pomiędzy spółką kapitałową a członkiem zarządu).

Brak przepisu, który zakazywałby reprezentacji dwóch lub większej ilości spółek przez tego samego członka zarządu nie przesądza jednak automatycznie o dopuszczalności takiego rozwiązania. Należy zwrócić bowiem uwagę, iż w każdej sytuacji, w której różne strony tej samej umowy są reprezentowane przez tę samą osobę, istnieje ryzyko naruszenia interesów tych stron. Mając na uwadze to ryzyko, na gruncie polskiego piśmiennictwa i judykatury wykształciło się silne stanowisko opowiadające się za

* Adwokat, e-mail: piotrplesinski@interia.pl.

¹ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U. z 2000 Nr 94 poz. 1037, ze zm.) – dalej: k.s.h., kodeks spółek handlowych.

stosowaniem do organów osoby prawnej (w tym do omawianej sytuacji) art. 108 kodeksu cywilnego², dotyczącego pełnomocników.

Niniejszy artykuł ma na celu kompleksowe podsumowanie argumentów przemawiających zarówno za stosowaniem art. 108 k.c. do sytuacji, w której osoba fizyczna będąca członkiem zarządu dwóch spółek kapitałowych reprezentuje przy zawieraniu umowy obydwie te podmioty, jak i przeciw takiemu rozwiązaniu, przedstawienie ewentualnych skutków zastosowania art. 108 k.c., jak również zaprezentowanie poglądu autora w tej kwestii. Niniejszy artykuł koncentruje się wyłącznie na kwestiach związanych z reprezentacją spółek kapitałowych³.

2. Dopuszczalność zawarcia umowy „z samym sobą” na gruncie art. 108 k.c.

Zgodnie z art. 108 k.c. pełnomocnik nie może reprezentować obu stron tej samej czynności, chyba że co innego wynika z treści pełnomocnictwa albo że ze względu na treść czynności prawnej wyłączona jest możliwość naruszenia interesów mocodawcy.

W odniesieniu do pierwszego wyjątku, wskazuje się w piśmiennictwie, że w przypadku gdy pełnomocnictwo jest udzielane w formie pisemnej (lub pisemnej kwalifikowanej), możliwość dokonania czynności „z samym sobą” powinna wynikać z samego dokumentu pełnomocnictwa⁴. Większość komentatorów jest przy tym zgodna, iż dopuszczalność zawarcia takiej czynności nie musi być wyrażona wprost lecz wola mocodawcy może zostać wyinterpretowana z treści pełnomocnictwa, zgodnie z art. 65 k.c., tzn. z uwzględnieniem okoliczności w jakich pełnomocnictwo zostało udzielone, zasad współżycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów⁵. W razie wą-

² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 1964 Nr 16, poz. 93, ze zm.) – dalej: k.c., kodeks cywilny.

³ Z zastrzeżeniem, iż orzecznictwo do którego konieczne jest odniesienie się w ramach prowadzonego wywodu, jest często oparte na stanach faktycznych dotyczących innych niż spółki kapitałowe osób prawnych.

⁴ P. Sobolewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz 2019*, red. K. Osajda, Warszawa 2019, Legalis, komentarz do art. 108, Nb. 2.

⁵ K. Kopaczyńska-Pieczniak [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, Lex, komentarz do art. 108, Nb. 4; R. Strugała [w:] *Kodeks Cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2019, Legalis, komentarz do art. 108, Nb. 3

pliwości co do treści upoważnienia udzielonego przez mocodawcę należy jednak przyjąć, iż pełnomocnik nie jest uprawniony do zawarcia umowy „z samym sobą”⁶.

W odniesieniu do drugiego wyjątku, wskazuje się, że w celu oceny czy treść danej czynności prawnej wyłącza możliwość naruszenia interesów mocodawcy, należy wziąć pod uwagę nie tylko (jak literalnie wskazywałby przepis) samą treść czynności prawnej, lecz także skutki wynikające z czynności prawnej zgodnie z art. 56 k.c., tj. skutki wynikające z ustawy, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów⁷. Komentatorzy wskazują także, iż brak możliwości naruszenia interesów mocodawcy może zajść wtedy, gdy zawarcie danej umowy nie pozbawia mocodawcy możliwości uzyskania lepszych warunków (np. w przypadku, gdy mocodawca dokładnie określił postanowienia czynności prawnej jakie ma dokonać pełnomocnik)⁸. Postuluje się także szerokie rozumienie pojęcia „interesu” mocodawcy poprzez rozumienie przez niego nie tylko interesu prawnego, lecz także interesu ekonomicznego, jak również wszelkich sytuacji gdy dana czynność narażałaby mocodawcę na stratę czasu czy niedogodności czysto faktyczne⁹.

Jeszcze dalej idące stanowisko prezentuje R. Strugała, który wskazuje, iż drugi wyjątek z art. 108 k.c. zachodzi wyłącznie, gdy dana czynność prawna nie może obiektywnie prowadzić do kolizji interesów mocodawcy i pełnomocnika, a nie tylko wówczas, gdy taka kolizja nie powstałaby w konkretnym przypadku¹⁰.

W praktyce więc, w każdej sytuacji, w której mocodawca w treści pełnomocnictwa nie wskazałby dokładnie wszystkich kluczowych postanowień czynności prawnej (w tym dotyczących jej warunków

⁶ J. Strzebińczyk [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2014, Legalis, komentarz do art. 108, Nb. 2.

⁷ Tak m.in. R. Strugała [w:] *Kodeks...*, Nb. 4; L. Moskwa, P. Moskwa [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352*, red. M. Gutowski, Warszawa 2018, Legalis, komentarz do art. 108, Nb. 9.

⁸ P. Sobolewski [w:] *Kodeks...*, Nb. 4; R. Uliasz [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. M. Załucki, Warszawa 2019, Legalis, komentarz do art. 108, Nb. 5.

⁹ K. Kopaczyńska-Pieczniak [w:] *Kodeks...*, Nb. 4.

¹⁰ R. Strugała [w:] *Kodeks...*, Nb. 4.

ekonomicznych, takich jak cena) niezmiernie trudno byłoby uzasadnić, iż w danej czynności wyłączone jest naruszenie interesów mocodawcy.

3. Stosowanie art. 108 k.c. do organów osób prawnych (podsumowanie poglądów)

Punktem wyjścia do rozważań zawartych w niniejszym artykule jest wydany 24 kwietnia 2018 r. wyrok Sądu Najwyższego, w którym Sąd wypowiedział się za możliwością stosowania art. 108 k.c. w sytuacji, gdy osoba fizyczna, jako piastun osoby prawnej, reprezentuje obie strony czynności prawnej¹¹. W ocenie Sądu Najwyższego argumentem przemawiającym za stosowaniem art. 108 k.c. jest możliwość kolizji interesów pomiędzy reprezentowanymi podmiotami.

W celu dogłębnego zrozumienia tego kluczowego dla niniejszych rozważań orzeczenia, wskazane jest skrótowe podsumowanie przywołanej przez Sąd w uzasadnieniu linii orzeczniczej, stanowiącej podstawę do przyjętej przez Sąd konkluzji. W uzasadnieniu wyroku Sąd odwołuje się do długiej linii orzeczniczej zapoczątkowanej uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1990 r.¹². W uchwale tej Sąd Najwyższy odpowiadał na pytanie prawne o ważność umowy zawartej pomiędzy osobą fizyczną, a przedsiębiorstwem państwowym, reprezentowanym przez tą samą osobę fizyczną (działającą jako organ tego przedsiębiorstwa) formułując ogólną zasadę, iż „osoba fizyczna działająca jako organ osoby prawnej nie może być drugą stroną czynności prawnej, której dokonuje w imieniu tej osoby prawnej, chyba że ze względu na treść czynności prawnej wyłączona jest możliwość naruszenia interesów tej osoby prawnej”.

Następnie, w przywołanym wyroku z dnia 9 marca 1993 r. Sąd Najwyższy również uznał za zasadne stosowanie art. 108 k.c., tym razem w odniesieniu do dwóch umów zawartych przez spółdzielnię¹³. Pierwsza umowa zawarta została pomiędzy spółdzielnią, a osobą fizyczną, w sytuacji, gdy spółdzielnia udzieliła pełnomocnictwa spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, którą (jako członek jej zarządu) reprezentowała

¹¹ Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2018 r., V CSK 425/17 (Legalis).

¹² Uchwała SN z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90 (Legalis).

¹³ Wyrok SN z dnia 9 marca 1993 r., I CR 3/93 (Legalis)

osoba fizyczna będąca drugą stroną umowy ze spółdzielnią. Drugi stan faktyczny dotyczył analogicznej sytuacji, przy czym osobą fizyczną, będącą drugą stroną umowy ze spółdzielnią, był nie członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (działającej jako pełnomocnik spółdzielni), ale członek organu spółdzielni, który udzielił przedmiotowego pełnomocnictwa.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, iż w orzecznictwie wskazuje się także, iż zasada stosowania art. 108 k.c. przez analogię do osób prawnych nie musi jednak oznaczać stosowania tego przepisu w każdej sytuacji. W wyroku z 24 lipca 2009 r., Sąd Najwyższy, podkreślając, iż jest związany zasadą prawną przyjętą w uchwale z 30 maja 1990 r., wskazał jednocześnie, że „stosowanie określonego przepisu prawa przez analogię może oznaczać jego stosowanie wprost, z modyfikacjami lub niestosowanie, w zależności od rodzaju stosunku prawnego”¹⁴. Sąd Najwyższy podniósł dalej, iż nie ma podstaw, aby rozciągać stosowanie art. 108 k.c. na każdą sytuację, w której w składzie organów osób prawnych będących stroną umowy występują te same osoby, gdyż brak jest takiego zakazu w polskim prawie¹⁵. Sąd zwrócił także uwagę, iż wszelkie czynności zawierane

¹⁴ Wyrok SN z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 41/09 (Legalis).

¹⁵ Przez niestosowanie art. 108 k.c. SN wydaje się rozumieć w tym wyroku brak dokonywania oceny danego stosunku prawnego przez pryzmat art. 108 k.c. a nie przyjęcie, że dany stosunek nie jest objęty zakazem wyrażonym w art. 108 k.c. (będący dopiero konsekwencją oceny danego stosunku prawnego przez pryzmat art. 108 k.c. i przyjęcia, że wystąpił jeden z wyjątków określonych w art. 108 k.c.). W części orzeczeń i komentarzy brak „zastosowania” art. 108 k.c. wydaje się być rozumiany w tym drugim znaczeniu. Dla porządku należy także zauważyć, iż w tym samym uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdza, iż „nie można wykluczyć zastosowania art. 108 k.c. w sytuacji, w której dochodzi do czynności prawnej pomiędzy dwoma jednoosobowymi spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością, których jedynym wspólnikiem jest ta sama osoba fizyczna, reprezentowanymi przez tego samego wspólnika, będącego zarazem jedynym członkiem zarządu obu spółek. W takiej sytuacji łatwo może dojść do kolizji interesów spółek i ewentualnych wierzycieli, a dokonywane czynności prawne mogą pozostać poza jakąkolwiek kontrolą” (teza ta została następnie powtórzona m.in. w wyroku SN z dnia 26 czerwca 2017 r., I ACa 30/17). W ocenie autora niniejszego artykułu, brak jest podstaw do przyjęcia, iż we wskazanym powyżej przypadku interesy spółek mogą zostać naruszone bardziej niż w innych przypadkach reprezentacji dwóch spółek przez tego samego członka zarządu (wydawać się nawet może, iż często będzie wręcz przeciwnie, jeżeli taki członek zarządu byłby np. kapitałowo zaangażowany tylko w jedną z reprezentowanych spółek). Co do interesu wierzycieli natomiast, interes ten nie jest brany pod uwagę z punktu widzenia art. 108 k.c. Należy zwrócić uwagę, iż istnieje szereg innych przepisów mających na celu ochronę interesu wierzyciela (m.in. art. 59 k.c., art. 527 k.c., przepisy prawa upadłościowego oraz prawa restrukturyzacyjnego).

między takimi podmiotami podlegają kontroli na mocy innych przepisów, np. art. 211 k.s.h.

W tym miejscu zasadny wydaje się powrót do uzasadnienia wyroku z 24 kwietnia 2018 r. W uzasadnieniu tym Sąd stwierdził, iż stosowanie art. 108 k.c. powinno być poprzedzone analizą konkretnego stanu faktycznego, bowiem brak jest podstaw by jego stosowanie rozciągać na każdą sytuację, w której w składzie organów reprezentujących spółki występuje ta sama osoba fizyczna¹⁶.

Stwierdzenie to może być rozumiane na dwa sposoby. Kontekst w jakim sformułowanie to pojawia się w omawianym uzasadnieniu sugerowałby, iż w ocenie Sądu Najwyższego w każdym przypadku, gdy dwie spółki są reprezentowane przez tą samą osobę fizyczną, będącą jednocześnie członkiem zarządu takich spółek, konieczne jest zastosowanie art. 108 k.c. i dokonanie oceny danej sytuacji przez pryzmat tego przepisu, przy czym możliwym jest, iż zastosowanie znajdzie jeden z dwóch (lub oba) wyjątki zamieszczone w tym przepisie. W takim rozumieniu brak „stosowania” art. 108 k.c. polegałby na przyjęciu, iż zaszedł jeden z dwóch wyjątków określonych w art. 108 k.c.

Interpretacja tego sformułowania w drugi sposób polegałaby na przyjęciu, iż w pewnych układach zawierania przez piastuna osoby prawnej umowy „z samym sobą”, dokonując analizy konkretnego przypadku poprzez pryzmat art. 2 k.s.h.¹⁷, możliwe byłoby dojście do konkluzji, iż dana czynność prawna w ogóle nie podlegałaby ocenie przez pryzmat art. 108 k.c. (a jedynie przez pryzmat innych przepisów dotyczących ważności czynności prawnych, np. art. 58 k.c.)¹⁸. W takim ujęciu to uzasadnienie Sądu Najwyższego nie byłoby sprzeczne z omawianym powyżej orzeczeniem z 24 lipca 2009 r.

Przeciwko zastosowaniu art. 108 k.c. do umowy, w której ta sama osoba fizyczna reprezentowała dwie osoby prawne (w tym jedną niemiecką

¹⁶ Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2018 r., V CSK 425/17 (Legalis).

¹⁷ Proces przeprowadzania takiej analizy zostanie podsumowany w dalszej części niniejszego artykułu.

¹⁸ Przyjmując taki sposób interpretacji zauważyć należałoby jednak iż Sąd Najwyższy nie wskazuje w uzasadnieniu wg. jakich kryteriów należałoby ocenić czy dana czynność prawna podlega ocenie przez pryzmat art. 108 k.c. czy nie.

spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością), Sąd Najwyższy wypowiedział się także w wyroku z dnia 19 czerwca 2002 r.¹⁹. Sąd Najwyższy wskazał, że osoba fizyczna działająca w imieniu obydwu podmiotów jest „organem osoby prawnej, a nie jej przedstawicielem, wchodzi bowiem w skład struktury organizacyjnej tej osoby i urzeczywistnia jej wolę”²⁰.

W piśmiennictwie na gruncie art. 108 k.c. dominujące jest stanowisko, iż art. 108 k.c. znajduje zastosowanie do działań organów osób prawnych²¹. Komentatorzy powołują się co do zasady na wskazane powyżej uchwałę Sądu Najwyższego z 30 maja 1990 r. oraz wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 1993 r. Warto jednak zwrócić uwagę, iż do automatycznego rozszerzania tych wyroków na spółki kapitałowe należy podchodzić z pewną rezerwą. Omawiane wyroki dotyczą działania osoby fizycznej jako organu osoby prawnej przedsiębiorstwa państwowego²² oraz spółdzielni²³. Stany faktyczne rozpatrywane w tych wyrokach, po analogicznym przełożeniu ich na grunt spółek kapitałowych, zostałyby objęte postanowieniami art. 210 § 1 k.s.h. w odniesieniu do spółki z o.o. lub 379 § 1 k.s.h. w odniesieniu do spółki akcyjnej²⁴.

4. Stosowanie wyjątków wskazanych w art. 108 k.c. do osób prawnych

Przy założeniu, iż do omawianej w niniejszym artykule sytuacji reprezentowania przez tego samego członka zarządu dwóch spółek kapitałowych odpowiednie zastosowanie znajduje art. 108 k.c. pojawia się pytanie o możliwość odpowiedniego zastosowania wyjątków z art. 108 k.c.

Podstawowa pojawiająca się wątpliwość dotyczy sposobu, w jaki mocodawca powinien upoważnić członka zarządu do reprezentowania także innego podmiotu w ramach zawieranej umowy. Nasuwającym się

¹⁹ Wyrok SN z dnia 19 czerwca 2002 r., II CKN 1003/00 (Legalis).

²⁰ Podobne stanowisko wyraził także Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 31 sierpnia 2007 r. (Wyrok SA w Katowicach z dnia 31 sierpnia 2007 r., V ACa 475/07 (Legalis)).

²¹ P. Sobolewski [w:] *Kodeks...*, Nb. 5.

²² Uchwała SN z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90 (Legalis).

²³ Wyrok SN z 9 marca 1993 r., I CR 3/93 (Legalis)

²⁴ Uwagę na to zwracają L. Moskwa oraz P. Moskwa [w:] *Kodeks...*, Nb. 9. Kwestia ta zostanie poruszona także w dalszej części niniejszego artykułu.

rozwiązaniem jest zamieszczenie odpowiedniego postanowienia w umowie spółki lub statucie. Postanowienie takie upoważniałoby zarząd do reprezentowania spółki w umowach z innymi spółkami, w których zasiadają ci sami (ten sam) członkowie zarządu. Przeciwno takiej możliwości (i jednocześnie za brakiem możliwości stosowania pierwszego wyjątku do osób prawnych) wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 30 maja 1990 r., stwierdzając, iż gdyby przepisy statutowe zawierały takie upoważnienie, to dotyczyłyby tylko określonego rodzaju czynności prawnych, bez sprecyzowania ich konkretnej treści²⁵. Odmienne stanowisko zaprezentował R. Kwaśnicki, w którego ocenie takie upoważnienie nie musiałoby się odnosić do konkretnej czynności prawnej (gdyż pomija to możliwość udzielania pełnomocnictw ogólnych i rodzajowych)²⁶. W nowszym wyroku z dnia 24 kwietnia 2018 r., Sąd Najwyższy wydaje się dopuszczać możliwość zamieszczenia odpowiedniego upoważnienia w umowie spółki lub statucie, zaznaczając, iż o zasadności rozpatrywanej przez Sąd skargi kasacyjnej przemawiało m.in. to, iż „rozważenia zatem wymagało czy w statucie pozwanej spółki znajdowały się postanowienia dopuszczające dokonywanie tego rodzaju czynności prawnych, które mogły być kwalifikowane, jako dokonywane „z samym sobą” (...). Sąd Apelacyjny jednak kwestii tych nie rozważał (...)”²⁷.

Na marginesie, wydaje się, iż nie jest jednoznaczne czy zgromadzenie wspólników (walne zgromadzenie) poprzez zmianę umowy spółki lub statutu²⁸ byłoby władne do upoważnienia członka zarządu do podpisania umowy „z samym sobą”. Zarówno udzielenie pełnomocnictwa jak i wskazanie w takim pełnomocnictwie danego wyjątku (naturalnie w omawianym przypadku nie możemy mówić o upoważnieniu w samej treści pełnomocnictwa gdyż zarząd nie działa na podstawie dokumentu pełnomocnictwa) jest czynnością z zakresu reprezentacji, leżącej co do zasady w kompetencji zarządu.

²⁵ Uchwała SN z dnia 30 maja 1990 r., III CZP 8/90 (Legalis)

²⁶ R. Kwaśnicki, *Zakaz czynności „z samym sobą” (art. 108 KC) i konsekwencje jego złamania na wybranych płaszczyznach prawa spółek kapitałowych*, MOP 2006, nr 10, s. 517.

²⁷ Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2018 r., V CSK 425/17 (Legalis).

²⁸ Lub jak czasami próbuje się rozwiązywać tą kwestię w praktyce, poprzez udzielenie zgody na zawarcie danej umowy.

W zakresie drugiego wyjątku (tj. wyłączenia możliwości naruszenia interesów mocodawcy) zasadniczo zastosowanie znajdują ogólne rozważania dotyczące tego wyjątku, podsumowane we wstępnej części niniejszego artykułu. Należy jednak dokonać zastrzeżenia, iż część kryteriów przyjmowanych w doktrynie jako kryteria uznania, iż dana czynność prawna wyłącza możliwość naruszenia interesów mocodawcy, nie znajdzie zastosowania w odniesieniu do osób prawnych. Przykładowo, jak wskazano powyżej, naruszenie interesów mocodawcy nie zajdzie w przypadku, gdy mocodawca dokładnie określił postanowienia czynności, w której jest reprezentowany przez pełnomocnika²⁹. W spółkach kapitałowych takie uprawnienie do dokładnego określenia warunków danej konkretnej czynności należałoby co do zasady do zarządu, którego przecież ewentualny zakaz z art. 108 k.c. by dotyczył.

5. Skutki naruszenia art. 108 k.c.

Zgodnie z dominującym w piśmiennictwie poglądem, czynność prawna dokonana z naruszeniem zakazu ustanowionego w art. 108 k.c. jest czynnością bezskutecznie zawieszoną, która przy zastosowaniu art. 103 k.c. może zostać potwierdzona przez mocodawcę³⁰.

Należy także zwrócić uwagę na mniejszościowy pogląd, zgodnie z którym sankcją naruszenia zakazu z art. 108 k.c. powinna być bezwzględna nieważność czynności³¹. W odniesieniu do działania organu osoby prawnej z naruszeniem art. 108 k.c., K. Kopaczyńska-Pieczniak wyraziła pogląd, iż czynność prawna powinna zostać uznana za nieważną, z uwagi na to, że „organ tworzy i uzewnętrznia wolę osoby prawnej, a więc brak jest możliwości potwierdzenia czynności przez samą osobę prawną”³². Przedstawiony argument nie wydaje się być w pełni przekonujący.

²⁹ P. Sobolewski [w:] *Kodeks...*, Nb. 4

³⁰ Tak m.in. M. Pazdan [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449*¹⁰, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, Legalis, komentarz do art. 108, Nb. 5.; P. Sobolewski [w:] *Kodeks...*, Nb. 5; K. Kopaczyńska-Pieczniak [w:] *Kodeks...*, Nb. 8.

³¹ W. Robaczyński [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. P. Księżak, M. Pyziak-Szafnicka, Warszawa 2014, Lex, komentarz do art. 108, Nb. 6.

³² K. Kopaczyńska-Pieczniak [w:] *Kodeks...*, Nb. 10.

W sytuacji, gdy organ reprezentujący osobę prawną byłby wieloosobowy i istniałaby możliwość potwierdzenia danej czynności przez pozostałych jego członków, wydaje się, iż możliwość takiego potwierdzenia powinna istnieć.

6. Stosowanie art. 108 k.c. do umów zawieranych pomiędzy spółkami kapitałowymi

Aby móc ocenić zasadność stosowania art. 108 k.c. do reprezentacji spółek kapitałowych przez jej członków zarządu należy dokonać analizy na gruncie art. 2 k.s.h., tj. artykułu, który określa relacje pomiędzy kodeksem cywilnym, a kodeksem spółek handlowych. Zgodnie z art. 2 k.s.h.: „W sprawach określonych w art. 1 § 1 nieuregulowanych w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Jeżeli wymaga tego właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej, przepisy Kodeksu cywilnego stosuje się odpowiednio.” Zdanie pierwsze omawianego przepisu eksponuje zasadę jedności prawa cywilnego natomiast zdanie drugie zasadę ograniczonej autonomii prawa spółek handlowych³³.

Aby dopuścić więc stosowanie art. 108 k.c. do omawianej w niniejszym artykule sytuacji, przesądzić należałoby, zgodnie ze zdaniem pierwszym art. 2 k.s.h., czy dana kwestia jest uregulowana w kodeksie spółek handlowych. Przyjmuje się, iż z brakiem regulacji na gruncie kodeksu spółek handlowych mamy do czynienia, gdy: (i) dany stosunek nie został uregulowany w kodeksie spółek handlowych; (ii) nie zachodzą przesłanki uzasadniające stosowanie analogii do innych przepisów w obrębie kodeksu spółek handlowych oraz (iii) nie zachodzi przypadek regulacji negatywnej (co oznacza, iż zamiarem ustawodawcy było przyjęcie, iż dana regulacja kodeksu spółek handlowych jest wyczerpująca)³⁴.

³³ R. Siwik [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. Z. Jara, Warszawa 2020, Legalis, komentarz do art. 2, Nb. 7; M. Mataczyński, *Cywilnoprawne skutki naruszenia obowiązków nabywców znaczących pakietów akcji spółek publicznych*, Warszawa 2011, s. 591.

³⁴ A. Wiśniewski, A. Opalski [w:] *Kodeks spółek handlowych. Tom III A. Spółka akcyjna. Komentarz do art. 301–392*, red. A. Opalski, Warszawa 2016, Legalis, komentarz do art. 2, Nb. 25; R. Czerniawski, *Kodeks spółek handlowych. Przepisy o spółce akcyjnej*, Warszawa 2004, komentarz do art. 2, Nb. 2; S. Soltyśński [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1–150 KSH. Tom I*, red. S. Soltyśński, Warszawa 2012, Legalis, komentarz do art. 2, Nb. 7; A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 1–300 Kodeksu*

Przenosząc powyższe kryteria na grunt omawianego przypadku, zauważyć należy, iż w zakresie pierwszego kryterium istotnie brak jest w regulacji dotyczącej spółek kapitałowych przepisów, które rozstrzygałyby problem reprezentacji w umowie dwóch spółek kapitałowych przez tą samą osobę fizyczną będącą członkiem zarządu takich spółek. Można również przesądzić od razu, iż spełniona zostanie druga ze wskazanych przesłanek, gdyż brak jest w kodeksie spółek handlowych przepisów, które można by zastosować z analogii.

Odnosząc się z kolei do trzeciej przesłanki, w ocenie autora przyjąć należy, iż mamy w omawianym przypadku do czynienia z regulacją negatywną tzn. w kodeksie spółek handlowych została kompleksowo uregulowana kwestia reprezentacji spółek kapitałowych, w tym w szczególności w zakresie reprezentacji spółek kapitałowych przy możliwej kolizji interesów³⁵. Za takim wnioskiem przemawia fakt, iż poza ogólną zasadą reprezentacji spółek kapitałowych (art. 205 k.s.h. oraz art. 373 k.s.h.), kodeks spółek handlowych wprowadza, tam gdzie jest to uzasadnione, szereg odstępstw lub możliwych odstępstw od ogólnych zasad reprezentacji (art. 210 k.s.h., art. 253 k.s.h., art. 276 k.s.h., art. 379 k.s.h., art. 426 k.s.h., art. 463 k.s.h.).

Warto także raz jeszcze przypomnieć, iż szeroko przywoływana (w tym w wyroku z dnia 24 kwietnia 2018 r.³⁶) linia orzecznicza dotycząca stosowania art. 108 k.c. dotyczy innych niż spółki kapitałowe podmiotów (np. przedsiębiorstwa państwowego i spółdzielni). Przekładając stany faktyczne rozpatrywane w tych orzeczeniach na grunt prawa spółek, zauważyć należałoby, iż analogiczne sytuacje byłyby regulowane przez art. 210 § 1 k.s.h. lub 379 § 1 k.s.h. (zakaz reprezentacji spółki przez zarząd w umowach z członkiem zarządu).

Konsekwentnie, w ocenie autora uznać należy, iż w odniesieniu do zasad reprezentacji spółek kapitałowych nie zachodzi przypadek

spółek handlowych, Warszawa 2020, Lex, komentarz do art. 2, pkt 4; M. Pazdan, *Kodeks spółek handlowych a kodeks cywilny*, PIP 2001, nr. 2, s. 33.

³⁵ Takie stanowisko zajmują też K. Bilewska, J. Jastrzębski, *Członek zarządu jako pełnomocnik spółki z o.o.*, Glosa 2007, nr 5, s. 68–70.

³⁶ Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2018 r., V CSK 425/17 (Legalis).

„nieuregulowania” danego zagadnienia. Przyjęcie takiej konkluzji skutkuje brakiem możliwości zastosowania przepisów kodeksu cywilnego (art. 108 k.c.).

Nawet jednak przy przyjęciu założenia, iż w omawianym przypadku mamy do czynienia z brakiem regulacji w rozumieniu art. 2 zd. 1 k.s.h., nie przesądzałoby to automatycznie, iż zastosowanie do omawianej sytuacji znajdzie art. 108 k.c.

Co do zasady, w razie przyjęcia, iż dana kwestia nie została uregulowana w kodeksie spółek handlowych, należy przyjąć, iż przepisy kodeksu cywilnego należy stosować wprost³⁷. Zdanie drugie art. 2 k.s.h. wprowadza jednak odstępstwo od tej zasady³⁸. Jeżeli bowiem przemawia za tym właściwość (natura) stosunku prawnego spółki handlowej (a dana kwestia nie została uregulowana w kodeksie spółek handlowych w sposób wyczerpujący), przepisy kodeksu cywilnego powinny być stosowane w sposób odpowiedni. Stosowanie przepisów w sposób odpowiedni oznaczać może, iż (i) mogą być one stosowane wprost; (ii) mogą być stosowane z modyfikacjami; lub (iii) mogą w ogóle nie znaleźć zastosowania³⁹.

W doktrynie istnieje rozbieżność co do rozumienia zakresu pojęcia „właściwości (natury) stosunku prawnego spółki handlowej”. Część autorów rozumie przez to cechy swoiste wszystkich spółek, konkretnego typu spółki jak i konkretnych cech stworzonego stosunku prawnego (spółki atypowe, specjalistyczne)⁴⁰. Inni autorzy wskazują natomiast, iż pod pojęciem tym, w sensie praktycznym, rozumieć można tylko konkretny typ spółki handlowej⁴¹. Bez względu na to jednak, którą z powyższych koncepcji byśmy przyjęli, istnieje zgodność w zakresie przyjęcia, iż

³⁷ J. Strzępka, E. Zielińska [w:] *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, red. J. Strzępka, Warszawa 2015, Legalis, komentarz do art. 2, Nb. 1.

³⁸ K. Kopaczyńska-Pietrzak [w:] *Kodeks spółek handlowych. Tom I. Komentarz do art. 1–150*, red. A. Kidyba, Warszawa 2017, Lex, komentarz do art. 2, pkt 3.

³⁹ Tak m.in. R. Siwik [w:] *Kodeks...* Nb. 14; W. Pyziół [w:] *Kodeks...*, Nb. 3.

⁴⁰ R. Siwik [w:] *Kodeks...*, Nb. 16; A. Wiśniewski, A. Opalski [w:] *Kodeks...*, Nb. 24; M. Litwińska-Werner, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2007, Legalis, komentarz do art. 2, Nb. 3. K. Kopaczyńska-Pietrzak rozdziela z kolei obszary odniesienia do natury spółki prawa handlowego dodatkowo na naturę spółki handlowej w ogólności oraz naturę spółek osobowych i kapitałowych – K. Kopaczyńska-Pietrzak [w:] *Kodeks spółek...*, pkt 7.

⁴¹ Tak m.in. W. Pyziół [w:] *Kodeks...*, Nb. 4.

analizując naturę stosunku prawnego spółki handlowej na gruncie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki akcyjnej musimy brać pod uwagę cechy przynależne odpowiednio tym spółkom.

Do cech determinujących naturę zarówno spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jak i spółki akcyjnej należą zasady określające sposób reprezentacji takich spółek⁴². Obydwie spółki kapitałowe są reprezentowane przez zarząd, przy czym członkowie zarządu nie mogą być traktowani jako pełnomocnicy spółki na gruncie przyjętej szeroko w polskiej doktrynie teorii organów osoby prawnej⁴³. Zgodnie z tą teorią, działanie organu jest działaniem osoby prawnej, a organ, odmiennie od przedstawiciela (pełnomocnika) nie może być rozpatrywany w kategoriach osobnego podmiotu⁴⁴. Powyższe przemawia przeciwko możliwości zastosowania przepisów kodeksu cywilnego dotyczącego pełnomocników wprost do sytuacji, w której spółka jest reprezentowana przez zarząd. Kwestia braku możliwości stosowania art. 108 k.c. wprost do reprezentacji przez zarząd (nawet przy przyjęciu, iż mamy do czynienia z luką regulacyjną) znajduje potwierdzenie w orzecznictwie⁴⁵.

Należy jednak zauważyć, iż samo przesądzenie, iż przepisów kodeksu cywilnego nie będziemy w danym przypadku stosować wprost, nie oznacza jednocześnie, iż art. 108 k.c. nie znajdzie zastosowania. Odpowiednie stosowanie może bowiem również polegać na zastosowaniu przepisów kodeksu cywilnego z modyfikacjami.

W ocenie autora, podejście uzasadniające stosowanie art. 108 k.c. (także z modyfikacjami) należy jednak odrzucić. Jeśli właściwość stosunku prawnego spółki handlowej uniemożliwia bezpośrednio stosowanie przepisów kodeksu cywilnego, należy je stosować w takich granicach, w jakich jest to możliwe właśnie ze względu na właściwość (naturę) tego stosunku⁴⁶. Jak wskazuje S. Sołtysiński, „odstępstwa od zasady stosowa-

⁴² K. Kopaczyńska-Pietrzak [w:] *Kodeks spółek...*, pkt 7.

⁴³ Por. K. Bilewska, J. Jastrzębski, *Członek...*, s. 69.

⁴⁴ Por. K. Bilewska, J. Jastrzębski, *Członek...*, s. 69.

⁴⁵ Wyrok SN z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 41/09 (Legalis); Wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2018 r., V CSK 425/17 (Legalis).

⁴⁶ S. Włodyka [w:] *System Prawa Handlowego. Tom 2*, red. S. Włodyka, Warszawa 2012, Legalis, s. 17.

nia wprost przepisów k.c. do stosunków prawnych nieuregulowanych w k.s.h. wynikają przede wszystkim z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa obrotu⁴⁷. W ocenie autora, w omawianej sytuacji, z uwagi na potrzebę ochrony bezpieczeństwa obrotu, odpowiednie zastosowanie przepisów kodeksu cywilnego musiałoby polegać na braku zastosowania art. 108 k.c.

Podstawowym argumentem przemawiającym na rzecz stosowania art. 108 k.c. także do organów osób prawnych jest ochrona interesu mocodawcy. Nie negując tego argumentu, autor niniejszej pracy zwraca uwagę, iż stosowanie art. 108 k.c. naruszać będzie niejednokrotnie pewność obrotu poprzez możliwość zakwestionowania ważności zawartej umowy. Restrykcyjne rozumienie wyjątków wprowadzonych przez art. 108 k.c. prowadzić musiałoby do konkluzji, iż uznanie danej umowy za bezskutecznie zawieszoną (a w konsekwencji potencjalnie nieważną) dotyczyłoby znacznej części umów zawieranych przez dwie spółki reprezentowane przez tego samego członka zarządu. W praktyce bowiem, większość umów, ze swej natury, nie spełni kryterium braku możliwości naruszenia interesów mocodawcy. Przykładowo, uwzględniając kryteria omówione we wstępnej części niniejszego artykułu każda umowa sprzedaży (ze względu na zasadniczą odmienność interesów stron co do wysokości ceny) musiałaby zostać uznana za umowę objętą zakazem z art. 108 k.c.⁴⁸.

Należy także zwrócić uwagę, iż ochrona interesu mocodawcy leżąca u podstaw art. 108 k.c. w znacznym stopniu może być ochroną pozorną po analogicznym przełożeniu tych samych zasad na spółki kapitałowe. Można podnieść, iż interesy spółki mogą być potencjalnie naruszone w szczególności jeżeli członek zarządu będzie chciał działać w interesie

⁴⁷ S. Soltysiński [w:] *Kodeks...*, Nb. 16. Tak też m.in. R. Siwik [w:] *Kodeks...* Nb. 25; J. Strzępka, E. Zielińska [w:] *Kodeks...*, Nb. 3.

⁴⁸ Naturalnie, w większości przypadków, sytuacja w której dwie spółki są reprezentowane przez tę samą osobę fizyczną będzie dotyczyła spółek należących do tej samej grupy kapitałowej. W takiej sytuacji, w praktycznym sensie, ryzyko, iż któraś ze stron próbowałaby kwestionować ważność zawartej umowy jest odległe. Należy jednak zwrócić uwagę, iż dynamika obrotu gospodarczego prowadzi często do zbywania spółek poza strukturę holdingową. W takiej sytuacji, z punktu widzenia bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, oczekiwaną sytuacją jest trwałość istniejących umów.

tylko jednej ze spółek (gdyż przykładowo jest zaangażowany w taką spółkę kapitałowo). Interesy spółki będą jednak nie mniej zagrożone, w przypadku, gdy po drugiej stronie czynności wystąpiłaby ta sama spółka (w której nawet 100% udziałów może być posiadanych przez członka zarządu pierwszej spółki), a różnica polegałaby jedynie na tym, iż członkiem zarządu drugiej spółki byłaby osoba bliska (np. współmałżonek) członka zarządu. Konsekwentnie, w obydwu przypadkach, ewentualne wzruszenie takich czynności powinno nastąpić na podstawie art. 58 k.c.⁴⁹.

Warto w tym miejscu zauważyć, iż, chcąc ochronić się przed potencjalnym naruszeniem interesów spółki przez członka jej zarządu, wspólnicy (akcjonariusze) mogą wprowadzić w umowie spółki lub statucie mechanizmy zabezpieczające np. wymóg uzyskania zgody zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia na zawarcie umowy ze spółką, w której zarządzie zasiada ten sam członek zarządu. Co więcej, zakres ochrony może być wtedy nawet szerszy niż ten przewidziany przez analogiczne stosowanie art. 108 k.c., gdyż może także obejmować przykładowo spółki, w których organach zasiadają członkowie rodziny członka zarządu lub w których członek zarządu posiada udziały lub akcje, nawet nie będąc członkiem zarządu takich spółek.

Rozwijając powyższy argument dotyczący pewności obrotu, zauważyć należy, iż w sytuacji (często spotykanej w szczególności w strukturach holdingowych), w której jedna osoba jest jedynym członkiem zarządu w kilku podmiotach, brak jest możliwości dokonania czynności w ten sposób, aby strony mogłyby mieć pewność, iż skuteczność takiej czynności nie będzie kwestionowana na gruncie art. 108 k.c. Jak zostało wskazane powyżej, znacząca część umów ze swej istoty nie będzie podlegała drugiemu wyjątkowi z art. 108 k.c. Co do pierwszego wyjątku, po pierwsze należy zwrócić uwagę, iż możliwość udzielenia odpowiedniego upoważnienia do zawierania umów „z samym sobą” w ramach umowy spółki lub statutu jest dyskusyjna⁵⁰. Po drugie, nawet przy przyjęciu, iż takie

⁴⁹ Odreślnej analizy wymaga kwestia rozumienia interesu spółek (interesu „mocodawcy”) będących stronami danej umowy, działającymi w strukturach holdingowych (gdzie w ramach interesu spółki uwzględniać należy także interes wspólnego udziałowca / akcjonariusza spółek). W takich sytuacjach stosowanie art. 108 k.c. w celu ochrony interesu spółek wydaje się być szczególnie wątpliwe.

⁵⁰ Zestawienie poglądów znajduje się we wstępnej części niniejszego artykułu.

upoważnienie jest dopuszczalne, w wielu przypadkach nie będzie ono wystarczające. Szereg czynności wymaga bowiem pełnomocnictwa szczególnego. Konsekwentnie, należałoby przyjąć, iż upoważnienie na gruncie art. 108 k.c. musiałoby stanowić upoważnienie do dokonania konkretnej czynności. Biorąc pod uwagę skomplikowaną (wymagającą udziału notariusza oraz ponoszenia kosztów) oraz czasochłonną (konstytutywny wpis do Krajowego Rejestru Sądowego) procedurę zmiany umowy spółki oraz statutu, takie rozwiązanie nie wydaje się praktyczne.

W omawianym przypadku brak jest także podstawy prawnej do zastosowania art. 210 § 1 k.s.h. lub 379 § 1 k.s.h. Nie zachodzi tutaj bowiem przypadek umowy zawartej pomiędzy członkiem zarządu a samą spółką, a tym samym nie jest możliwa reprezentacja spółki przez radę nadzorczą lub pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 24 kwietnia 2018 r., art. 210 k.s.h. dotyczy „stosunków wewnętrznych spółki (umów między spółką, a członkiem zarządu oraz prowadzenia sporów z członkiem zarządu), a nie relacji między dwoma spółkami, czyli stosunku zewnętrznego”.

Nie jest także możliwe zabezpieczenie się przed ewentualnym ryzykiem poprzez powołanie (przez jedną lub obie spółki) pełnomocników do zawarcia danej umowy. Pełnomocnictwo takie musiałoby zostać udzielone zgodnie z zasadami reprezentacji spółki tzn. przez członka zarządu objętego zakazem z art. 108 k.c., a jak się wydaje, takie rozwiązanie należałoby uznać za niedopuszczalne jako rozwiązanie zmierzające do obejścia ograniczeń wynikających z art. 108 k.c.⁵¹.

⁵¹ Tak m.in. M. Pazdan [w:] *Kodeks...*, Nb. 7; P. Sobolewski [w:] *Kodeks...*, Nb. 5; L. Moskwa, P. Moskwa [w:] *Kodeks...*, Nb. 9; P. Nazaruk [w:] *Kodeks...*, Nb. 9; K. Kopaczyńska-Pieczniak [w:] *Kodeks...*, Nb. 6. Autorzy Ci nie odnoszą się bezpośrednio do omawianej w niniejszym artykule sytuacji faktycznej, lecz do sytuacji gdy czynność prawna dokonywana jest z jednej strony przez pełnomocnika działającego w imieniu mocodawcy, z drugiej zaś strony przez osobę umocowaną przez tego pełnomocnika oraz do sytuacji gdy czynność prawna dokonywana jest z jednej strony przez substytutę (ustanowioną przez pełnomocnika mocodawcy), a z drugiej strony przez samego pełnomocnika, działającego we własnym imieniu. Wydaje się, że to samo rozumowanie można przenieść na przypadek, w którym, w omawianym w niniejszym artykule stanie faktycznym, członek zarządu, działając w imieniu spółki umocowałyby inną osobę jako pełnomocnika do zawarcia umowy z drugą spółką, w której jest jedynym członkiem zarządu.

Można naturalnie wskazać, iż aby zabezpieczyć się przed konsekwencjami z art. 108 k.c. w jednej ze spółek powołany powinien zostać dodatkowo członek zarządu lub prokurent. Takie rozwiązanie nie wydaje się jednak praktyczne. Zarówno członek zarządu jak i prokurent, ze względu na zakres swoich kompetencji i odpowiedzialność, nie mogą być osobami przypadkowymi, powołanymi jedynie w celu umożliwienia reprezentacji spółki zgodnie z wymogami art. 108 k.c.⁵². Zasadniczo należałoby się sprzeciwić praktyce powoływania członków organów pełniących swoje role jedynie nominalnie (w tym kontekście zwrócić także należy uwagę na szeroką odpowiedzialność ciążącą na członkach zarządu, także swoim majątkiem osobistym⁵³).

7. Podsumowanie

Podsumowując powyższe rozważania, w ocenie autora niniejszego artykułu, art. 108 k.c. nie znajduje zastosowania do sytuacji, w której strony tej samej umowy, będące spółkami kapitałowymi, są reprezentowane przez tą samą osobę, będącą członkiem zarządu tych spółek. W ocenie autora nie zachodzi luka regulacyjna w odniesieniu do zasad reprezentacji spółek kapitałowych. Nawet jednak przy przyjęciu, iż mamy do czynienia z brakiem regulacji w rozumieniu art. 2 k.s.h., przyjąć należy, iż art. 108 k.c., ze względu na właściwość stosunku prawnego spółki handlowej (spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki akcyjnej) uniemożliwia stosowanie art. 108 k.c. wprost, a jedynie odpowiednio. Ze względu na ochronę bezpieczeństwa obrotu, odpowiednie stosowanie art. 108 k.c. polegałoby w omawianym przypadku na braku jego zastosowania.

⁵² Dodatkową kwestią, która rodzi wątpliwości, byłaby ponadto ewentualna kwestia rozciągnięcia zakazu działania także na prokurenta, analogicznie do pełnomocnika dalszego (jako, że prokurenta powoływalby, objęty zakazem, członek zarządu).

⁵³ Por. np. art. 299 k.s.h. oraz art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz.U. z 2019, poz. 900).

Streszczenie

Reprezentacja dwóch lub więcej stron umowy będących spółkami kapitałowymi przez tego samego członka zarządu nie została uregulowana wprost w przepisach prawa, pomimo potencjalnego ryzyka naruszenia interesów reprezentowanych spółek. Zgodnie z dominującym stanowiskiem, należy w takiej sytuacji stosować analogicznie art. 108 k.c. w zw. z art. 103 k.c. tzn. przyjąć, iż umowa taka jest bezskutecznie zawieszona, chyba, że znajdują zastosowanie wyjątki określone w art. 108 k.c. Wydaje się jednak, iż należałoby przyjąć, iż art. 108 k.c. nie znajdzie zastosowania w omawianej sytuacji, a ważność zawartej umowy oceniać należy na podstawie art. 58 k.c. Za takim rozwiązaniem przemawia regulacja negatywna omawianego scenariusza. Nawet jednak w przypadku przyjęcia odmiennego stanowiska, art. 108 k.c. powinien być stosowany odpowiednio (z uwagi na naturę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki akcyjnej) poprzez brak jego zastosowania (ze względu na zasadę bezpieczeństwa obrotu).

Słowa kluczowe: reprezentacja spółek kapitałowych, *falsus procurator*, zawieranie umów „z samym sobą”, jednoosobowy zarząd, bezskuteczność zawieszona

Application of art. 108 of the Polish Civil Code to the agreements entered into by capital companies

S u m m a r y

Representation of two capital companies, being parties to the same agreement, by the same individual being their member of management board, has not been directly regulated in the Polish law (despite the potential risk of violation of such companies' interest). Under the prevailing opinion, art. 108 (together with art. 103) of the Civil Code should apply. That means that given agreement is subject to the saction of suspended invalidity, unless the exceptions listed in art. 108 of the Civil Code apply. It can be argued however that art. 108 of the Civil Code should not apply in such cases and that the validity of the given agreement should be assessed on the basis of art. 58 of the Civil Code. The above conclusion is based on the assessment of the „negative regulation” of the given scenario. Even if the contradictory assessment is however made, art. 108 of the Civil Code should be applied as appropriate (due to the capital companies' nature) by not applying it at all (due to security of legal transactions' rule).

Keywords: representation of capital companies, *falsus procurator*, self contracting, one member management board, suspended invalidity.

Piotr Plesiński,
attorney-at-law,
e-mail: piotrplesinski@interia.pl.